

Kraków, 18.03.2009

INTERPELACJA

Wielce Szanowny Panie Prezydencie

Na bardzo wyraźną sugestię Mieszkańców zwracam się do Pana Prezydenta z prośbą o przeanalizowanie i wyciągnięcie wniosków z następującej sytuacji dotyczącej ul. Solarzy:

2005 rok – wykonana kanalizacja i podłączone do sieci posesje

2006 rok – wykonana dokumentacja na przebudowę ulicy

2007 rok - przeznaczona kwota 800 tys. Temat nie ruszony (problemy z PKP)

2008 rok – przeznaczona kwota 100 tys. Realizacja jak wyżej (podobno zbyt małe środki)

2009 rok – przeznaczona kwota 50 tys. zł.(na co ???)

2010 rok - ??? (chociaż nie – 0 zł, bo jak twierdzą Mieszkańcy w czerwcu tego roku wygaśnie pozwolenie na budowę !!!

Argumenty dot. "krótkiej koldry nie" przekonują Mieszkańców, uważają oni (i trudno odmówić Im racji), że w ciężkich czasach powinno się przywiązywać większą wagę do hierarchizacji inwestycji i staranniej oglądać każdą złotówkę. Tu jako przykład podają ul. Dygasińskiego, która jest ulicą o charakterze spacerowym, była wyasfaltowana przed inwestycją i mogłaby jeszcze trochę poczekać na swoją kolej, tymczasem w tych trudnych czasach, to właśnie ona doczekała się realizacji – 1mln 300 tys w ub. roku.

Ile jest podobnych sytuacji w Krakowie, boję się zapytać, ale proszę Pana Prezydenta o pomoc w rozwiązaniu tego – mocno przeciągającego się i niezwykle dotkliwego dla Mieszkańców problemu.

*Z wyrazami najpyszniejszego
szacunku*

Barbara Mirek